

ZDR (TPS, Murzyn, Wieszak), Tromfa bije moja k

Tromfa bije moja karta
do przejścia zagadka
jeden klucz 1000 zamków
na zaw. światła
jak voo-doo lalka czułem też czasami
że przychodzi ból naiwny i ich rani
machali jak zabrali
w sumie to dwa razy
matka dawno mówiła, łatwo piwa se nawarzysz
martwili się o mnie
ja o nich bardziej chyba
umiem przyzwyczaić się do sytuacji z życia
oblicza poznałem oba dokładnie
ciepło rodziny i łyżę gdzieś na klatce
mement był ważny, co z tego że błdziłem
pokaż mi kogoś, kto tu idealnie żyje
nie kryję poglądów
co mówię słyszę
głośno je wyrażam
jak przeszkadza mi co widzę
zdobynam, powiększam
dla młodszych upiększam
cały zarys świata tego, co masz go w tekstach

[Jav Zavari:]
(...)

jak w kasynie ostry
życie karty nam rozdaje
nie wszystko oczywiste
nie każdy do końca w grze zostanie
czasem potrzeba joker
co z rozgrywki pozabiera
trzeba cierpliwości, jak chcesz powiększyć zera
w rękawie ktoś ukryje, to co tromfa także bije
trzeba być gotowym, w koło szpacą ciągle zmije
teraz ciężko jest zaufać, o prawdziwych bardzo trudno
trzeba się przejechać, bo omijać później gówna
z bolcami jechać równo, tak uczyło nas podwórko
trzeba się szanować, dzielić też ostatnią bułkę
pamiętaj, dobro wraca, co dasz to dostaniesz
jesteś pozer jak udajesz, to gra nie zabawa
przerwy żadnej tutaj nie ma
musisz grać do końca, jak wchodzisz w jakiś temat
zmienia się wciąż schemat, gracze ciągle nowi
trzeba przebić tromfa, ja pozdrawiam,
bądźcie zdrowi

[Jav Zavari:]
(...)

dwie korony chce ta mieć głowa jedna
czy narobi se wrogów, czy ludzi se pojedna
za mało znać ... trza podążać drogą
narażam się bo muszę, zdrowie, za tych co nie mogą
w życiu tylko zło jest łatwe, pozornie i do czasu
rachunek płacić pora, rozdajesz, to tasuj
gdzie pieprz rośnie gdzie, czym prędzej uciekaj
tylko głupiec uwierzy
na cud czekaj
pogarda złodziei i pogarda zwykłych ludzi
jak pościele, tak się wyśpi, zaufania nie wzbudzi
w tej zabawie chodzi o to, by korzystać z życia

tysiące łez i krwi, brak siły przebicia
krzyk o sprawiedliwość i o pomstę bożą
jedni zrywają układy, drudzy układy tworzą
posiada zdolność taka, bez mrugnięcia w oczy kłamie
co robią ZDR-y?
idą ramie w ramie!

[Jav Zavari:]
(...)